

SŁOWO

Wilno, Niedziela 3 października 1926 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. wgranicz 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80259

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego nr 20 groszy. Opłata pocztowa niezliczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca.

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10
DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRODNO — Plac Batorego 8
KAMIEN KOSZYRSKI — Związek Ziemian
LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIŚWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20
NOWO ŚWIECIANY — ul. Wileńska 28
POSTAWY — ul. Rynek 19
STOLPCE — ul. Piłsudskiego
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9 8
SWIR — ul. 3-go Maja 5
WARSZAWA — Nowy Świat 46-14
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

CENA OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetrowy jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3-iej 30 za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłana 40 gr. W n-c'h świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej! Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej!

Warszawa, 2-go października.

Napaść bandycki na posła Dziechowskiego oburzył tu wszystkich na sprawców tak haniebnego czynu, Minister Spraw Wojskowych nakazał surowe dochodzenie. Pewni jesteśmy, że sprawcy napadu byli prostymi opryskami a nie oficerami. Wprawdzie niegdyś faszyści posuwali do czynu tego rodzaju, lecz w najbardziej młodzieńczych czasach faszyzmu oficerowie armji włoskiej nie brali udziału w tak wstrętnych awanturach.

Nie wierzymy aby znalazło się 10 oficerów armji polskiej, którzyby napadli na człowieka bezbronnego i nie pozostawili biletów po zajęciu; wreszcie jak łobuzy z Powiśla uciekli przed karzącą sprawiedliwością. Tego rodzaju oficerów armja polska nie potrzebuje.

Napaści na posła Dziechowskiego nie należy nie tylko porównywać, ale poprostu stawiać na jednym poziomie z poprzednimi głośniami zająciami z niektórymi dziennikarzami.

Nie wchodzimy w rozpatrywanie szczegółów tamtych wypadków, nie chcemy ich bronić, lecz tamte zajęcia czynione były jawnie, według utartych obyczajów honorowych. Obecna napaść na pos. Dziechowskiego możliwa była tylko w świecie bandytów.

Definitywna lista gabinetu była gotowa dziś w południe. Do ostatniej chwili nominacja p. Meyszowicza nie była pewną, tak że rozmawiano na wszelki wypadek z prokuratorem Rudnickim który miał być mianowany Ministrem Sprawiedliwości.

Nowy minister Rolnictwa p. Niezabytowski, obywatel ziemski Wileńszczyzny jest dawnym osobistym przyjacielem marszałka Piłsudskiego. Na liście gabinetu ułożonej definitywnie około południa nie było nazwiska ministra Zaleskiego, wprawdzie zgoda jego była pewną, jednak nie chciano decydować o nominacji nie porozumiewając się z nim osobiście. Udało się to jednak osiągnąć, po skomunikowaniu się z p. Ministrem Zaleskim w drodze powrotnej do Warszawy.

Teki gospodarcze zostały w nowym gabinecie Bartla obsadzone nowymi ludźmi. Wyjątek stanowi teka Przemysłu i Handlu, pozostająca w ręku Ministra Kwiatkowskiego, który był i jest, jak wiadomo, bardzo bliskim współpracownikiem Prezydenta Rzeczypospolitej.

Minister Czechowicz nie rozpocznie radykalnego kursu w tem znaczeniu, że będzie starał się wygórowywać podatki. O jego programie da się zaledwie tyle powiedzieć, że nie odbiega on zbytnio od swego poprzednika.

Pierwsze głosy prasy były raczej przychylnie dla rządu, na czele którego staje osobiste Piłsudski. Podkreślano, że jego kierunek polityczny będzie musiał się jasno wypowiedzieć jako rodzaj polityki wewnętrznej i gospodarczej uważa za najpotrzebniejszy i najbardziej celowy.

Najtańsze źródło zakupów dla mieszkańców Sniplszek, ul. Kalwaryjskiej, Koszar, Lwowskiej, Krakowskiej i in.
POLECA D. H. Winno-Kolonjalny
F. WITKOWSKI
Wilno, Kalwaryjska 55.
największe produkty spożywczo-kolibalne oraz WINA krajowe i zagraniczne, LIKIBRY, WÓDKI mopolowe i sortowe różnych firm — po cenach najtańszych.
Dla pp. Wojskowych i urzędników rabat.

DRZEWA: Jabłonie
do sadzenia poleca Zarząd
DÓBR JASZUNY
Pocztą Jaszuny Ziemi Wileńskiej wysyłka natychmiast.

Rząd Marszałka Piłsudskiego.

Skład gabinetu.

WARSZAWA 2 X 26 PAT. Pan Prezydent Rzeczypospolitej wystosował w dniu dzisiejszym o godz. 13 m 20 do p. marszałka Piłsudskiego pismo treści następującej:

Do Pana Józefa Piłsudskiego Marszałka Polski w Warszawie — Mianuję Pana Prezesem Rady Ministrów i Ministrem Spraw Wojskowych — Równocześnie w wniosek Pański mianuję pp.:

Prof. dr. Kazimierza Bartla posła do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej — ministrem i poruczam Mu kierownictwo ministerstwa W. R i O P.

Gen Brygady Feliksa Sławoj-Skłodkowskiego — Komisarza Rządu na m. stoł. Warszawy ministrem Spraw Wewnętrznych. Aleksandra Meyszowicza — ministrem Sprawiedliwości.

Gabryela Czechowicza — podsekretarza stanu w Min. Skarbu — ministrem Skarbu.

Karol Niezabitowski — ministrem Rolnictwa i Dóbr Państwowych.

Inż. Eugenjusza Kwiatkowskiego — ministrem przemysłu i handlu.

Inż. Pawła Romockiego — ministrem komunikacji.

Inż. Jędrzeja Moraczewskiego, posła do Sejmu Rzeczypospolitej — ministrem Robót Publicznych.

Dr. Stanisława Jurkiewicza — ministrem Pracy i Opieki Społecznej.

Dr. Witolda Staniewicza — docenta uniwersytetu SB. — ministrem reform rolnych.

(—) Prezydent Rzeczypospolitej I Mościcki.

(—) Prezes Rady Ministrów J. Piłsudski.

Zamknięcie sesji sejmowej.

WARSZAWA, 2 X. PAT. Dziś o godz. 4-tej popołudniu odwiedził p. Marszałka Sejmu Prezes Rady Ministrów Józef Piłsudski w towarzystwie ministra Bartla. Tematem konferencji były sprawy związane z zamknięciem bieżącej sesji ciał ustawodawczych w szczególności omówienie sposobu jej zamknięcia. Ustalono, iż bieżąca sesja będzie zamknięta w drodze dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej, nadesłanego na ręce Marszałka Sejmu.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej wydał dziś dekret w sprawie zamknięcia zwyczajnej sesji sejmowej z dniem 2 października r. b.

Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie zamknięcia zwyczajnej sesji Sejmu.

Na podstawie art. 25 Konstytucji zamykam z dniem 2 października 1926 zwyczajną sesję Sejmu.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Ignacy Mościcki.

Prezes Rady Ministrów, Józef Piłsudski

Powrót min. Zaleskiego.

WARSZAWA, 2 X. PAT. Dnia 2 października o godz. 8 min. 30 wieczór ekspresem paryskim przybył do Warszawy minister spraw zagranicznych Zaleski wraz z małżonką. Na dworcu powitali p. ministra ambasador francuski Laroche, poseł niemiecki Rauscher, poseł włoski Moioni, poseł rumuński Jacovati, poseł czeskosłowacki Flieder i charge de affaires jugosłowiański. W imieniu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej powitał p. ministra pułkownik Zahorski i dr. Świtalski, w imieniu premiera dyrektor Grzybowski, w imieniu ministra spraw wewnętrznych Jaroszewicz, komendant miasta Warszawy, komendant policji m. Warszawy Czynyński, z M. S. Z. podsekretarz stanu Knoll, dyrektor protokołu dyplomatycznego Przędziński, dyrektor departamentu politycznego Jaworski i dyrektor departamentu ogólnego Bertoni. Wszyscy wyżsi urzędnicy M. S. Z. oraz przedstawiciele prasy.

Min. Zaleski zaprzecza pogłoskom o mobilizacji

PARYŻ, 2 X (PAT). «Matin» stwierdza, iż podczas rozmowy z Briandem minister Zaleski zaprzeczył kategorycznie wszelkim pogłoskom o rzekomej mobilizacji armji polskiej na granicy rosyjskiej. Dalej «Matin» zaznacza, iż Briand i Ninzię odbyli narady w sprawie wyniku obrad genczarskich oraz w sprawie położenia politycznego na Bałkanach.

Kongres paneuropejski.

WIEDEŃ, 2 X. PAT. Jutro odbędzie się otwarcie kongresu paneuropejskiego. Dotychczas zgłosili się z Polski Aleksander Lednicki, pos. Marjan Dąbrowski i prof. Fiedorowicz.

Napad na posła Dziechowskiego.

W nocy z czwartku na piątek kilku osobników, ubranych w mundury oficerskie, wdarło się późną nocą do mieszkania b. ministra skarbu, chcąc go obić. Ponieważ p. Dziechowski jest człowiekiem niezwykle silnym, wywiązała się w ciemnym mieszkaniu krawawa, kilkunastominutowa bójka.

Brutalność napastników była tak bezgraniczna, że w rezultacie p. Dziechowski ma ranę ciętą na głowie od uderzenia kolby, wybity ząb, następnie zmasakrowaną szyję, na której od uderzenia kastetu i kolby zrobił się wylew krwi wielkości kurzego jaja. W czasie, gdy p. Dziechowski leżał nieprzytomny, napastnicy skopali go całego, tak, że na piersiach, nogach,

brzuchu i plecach jest szereg krwawych śladów od butów.

W godzinę po wypadku przybył do mieszkania posła Dziechowskiego komisarz Rządu na m. Warszawę gen. Skłodkowski w celu osobistego pokierowania śledztwem w sprawie tak niesłychanego zajścia.

WARSZAWA, 2 X. PAT. W sprawie napaści na posła Dziechowskiego, prokurator sądu apelacyjnego niezwłocznie po otrzymaniu zawiadomienia porozumiał się z komisarzem rządu co do kroków niezbędnych celem wykrycia sprawców i dochodzeń, które też prowadzone są przez policję polityczną w porozumieniu z urzędem prokuratorskim.

Kowno uzależnione od III międzynarodówki.

Ujmując w geometryczny rysunek zawarty przed kilku dniami w Moskwie, pakt gwarancyjny pomiędzy Litwą i sowiecami, narysowalibyśmy go w formie dwóch linii, stykających się u szczytu. Przytem szczyt ma reprezentować układ gwarancyjny, zaś linię — bieg polityki zagranicznej obydwu państw, które do szczytu tego doprowadziły. Skończony w ten sposób kąt, wykaże znaczne odchylenie na korzyść sowieców, gdyż geneza i przyczyna bezpośredniej zawarcia tego układu politycznego należy szukać w „linji polityki zagranicznej sowieców, nie zaś Litwy.

Powtarzaliśmy już niejednokrotnie i wskazywaliśmy raz jeszcze na fakt, że Kowno nie posiadało dotychczas żadnej konkretnej wytycznej swej polityki zagranicznej: Wilno i nienawiść do Polski — oto wszystko. Tego rodzaju zaniedbanie najważniejszego czynnika w tworzeniu wroście niepodległego państwa, musiało się w końcu odbić fatalnie na międzynarodowym stanowisku Litwy, która też niebawem okazała się zupełnie zolowana. — Traktat zawarty w Moskwie, nie jest wynikiem celowej polityki mężów kowieńskich, nie jest czemś, przez nich osiągnięciem — jest poprostu kaprysem intryg moskiewskich, zależnych od niezliczonych splotów dyplomatycznych i sytuacji wynikłej na zachodzie Europy, jest posunięciem politycznym na które złożyło się moc czynników, a na mniej polityka zagraniczna Kowna.

Jeżeli chodzi o Kowno, to traktat podobny zawarty byłby już przed laty dwoma czy trzema, zawarty również dobrze z Rosją sow. jak Niemcami, Litwą, czy Czechosłowacją i każdym innym państwem, któreby zniżało się do rokowań z Kownem i zechciało okazać choć cieni nadziei, że uzna kiedyś pretensje do Wilna. Od tyłu bowiem już lat, Litwa Kowieńska jest jak tonący, z wyciągnięciem ku gorze rękoma, stara się uchwylić chociażby słonek na powierzchni, że zaś chwyciła drut kolczasty, który zagłębiwszy się jej w ciało, pociągnie na dno, tego zdaje się nie rozumieć.

Od dłuższego czasu prasa Kowieńska, po rozwianiu złudzeń co do związku bałtyckiego, wskazywała na sojusze z Niemcami lub Rosją sowiecką, jako jedyne wyjście z krytycznego położenia kompletnej izolacji. Ani Rosja sow. jednak, ani Niemcy, nie kwapiły się z zawarciem takiego traktatu. Był czas, kiedy za rządów chrześcijańskiej demokracji, o tyle zwyciężył kierunek niemiecki, że w stosunku do Moskwy nastąpiło pewne oziębienie. Wstąpienie jednak Niemiec do Ligi Narodów, położyło kres mżonkom o „odebraniu” Wilna przy pomocy Berlina. Cóż więc pozostało? — Litwa rzuciła się naosłep w objęcia Moskwy, korzystając właśnie z momentu, któryby dla każdego innego państwa, wydawał się najmniej odpowiedni do zawierania z momentu, kiedy Sowiety ujrzały się odosobnione, w obliczu coraz większej konsolidacji Europy zachodniej, w momencie klęsk politycznych, poniesionych przez czerwona dyplomację na Bliskim i Dalekim Wschodzie, w chwili, gdy ta sama prasa moskiewska stara się dowieść, że Anglja mobilizuje i otacza żelaznym pierścieniem mocarstw „kapitałistycznych”, komunistyczną Rosję! — Politycy kowieńscy, jak słusznie podkreślają publicyści bałtyccy, tak niegdyś bliźcy „bratniemu” narodowi, — wiodą państwo litewskie na pewną zgubę. — Charakterystyczny jest głos organu związku właścicielskiego w Rydze, „Brihwa Seme”:

„Moskwa nie daje Litwie Wilna, nie obiecuje Klajpedy, — pakt gwarancyjny zawarty jest na lat 5, Litwa wyciągana jest przez sowiecy z Ligi Narodów, pokłócona z wielkimi mocarstwami, odseparowana od państw bałtyckich, z którymi wiąza ją ściśle węzły interesów handlowych i ogólnogospodarczych...
My ze swej strony zapytamy, co wzmian za to dostaje? — Uznanie swych «pretensji» do Wilna, jak piszą gazety Kowieńskie, co jednak w urzędowym brzmieniu traktatu jest tylko «utrzymaniem poprzedniego stanowiska w tej sprawie».

Musimy jednak w obronie dyplomatów Kowieńskich powiedzieć, że w obecnej sytuacji, jaka się wytworzyła w Europie, innego posunięcia Litwa uczynić nie mogła. Odrzucenie propozycji sowieckich, równałoby się expose rządowi, zakończonemu temi mniej więcej słowy: «Dostaliśmy do kresu bez wyjścia. Pozostaje nam albo wypowiedzieć wojnę Polsce wojnę tę wygrać, albo z Polską się pogodzić». Na takie jednak oświadczenie nie zdobył się żaden premier litewski, bo gabinet jego obalony byłby w przeciągu 24 godzin. Szalona, niesamowita wprost nienawiść do wszystkiego, co polskie z taką nadzwyczajną intensywnością włączana była w wyborów Kowieńszczyzny, z taką pieczołowitością hodowana przez szereg rządów, tak szluznicie i misternie podsycana w tłumach, iż żaden leader żadnej partji nie włączy w program «zgodę z Polską». Kłóź jednak z drugiej strony głosować będzie za wojną, czyli za pewną przegraną!

Tymczasem potężniały głosy o izolację z Litwy, o katastrofalnym jej stanowisku w ogólnej konstelacji politycznej. Obecny premier Szelewicz, przed niedawnym czasem świadczył, że Litwa nie jest izolowana, że tego co mówi dowiedzie z dokumentami w rękach. — Dotrzymał słowa. Nie miał innego bowiem wyjścia, jak zawarcie paktu z Moskwą. Nie miały innego wyjścia wszyscy pozostali politycy kowieńscy, nawet ci z opozycji, którzy dziś krytykują zawarty pakt, krytykują bez przekonania, krytykują dia celów wybitnie wewnętrznie partyjnych i osobistych.

Litwa z chwilą zawarcia paktu moskiewskiego wyzbyła się znacznej części swej niepodległości, zdała się na łaskę przewrotnych losów państwa związanego z III międzynarodówką ściślemi węzłami, poszarpała węzły łączące ją z resztą kulturalnego świata w imię ambicji i kariery poszczególnych «mężów stanu», którzy swą karierę okupić mogą upadkiem całego państwa.

Co mówi p. Szelewicz.

Z Rygi otrzymujemy wiadomości: Wczoraj przybyła tu delegacja litewska w powrotnej drodze z Moskwy do Kowna. Na dworcu witali ją: poseł litewski Aukštalis i liczni przedstawiciele sowieckiego poselstwa. Nie było nikogo z przedstawicieli rządu litewskiego.

Min. Szelewicz, udał się tegoż dnia do Kowna, nie odbywając, wbrew przywidzywaniom, żadnej konferencji z min. Kulmanisem.

W wywiadzie udzielonym, korespondentowi «Sewodnia», oświadczył premier litewski, że traktat moskiewski nie zawiera żadnych tajemnic i jest już ogłoszony w pismach. W «sprawie wileńskiej», sowiecy zachowują stanowisko wynikające z traktatu lit.-sowieckiego, zawartego w r. 1920. Na pytanie, czy traktat ten nieprzecyzy § 16 statutu Ligi Narodów odrzucił minister, że podobny zupełnie traktat został już zawarty pomiędzy Niemcami i sowiecami, i że z tego tytułu Liga Narodów, nie wykazała żadnych pretensji. Niema więc podstaw do sądzienia, że traktat litewsko-sowiecki, może natrafić na sprzeciw Ligi Narodów. Na pytanie czy traktat nie przeszkodzi w zrealizowaniu związku bałtyckiego — oświadczył Szelewicz, że nie, o ile związek ten nie będzie skierowany przeciwko Rosji sow.

W 24 godziny.

Z Kowna donoszą: «Rytas» zamieszcza sensacyjną wiadomość: W chwili podpisania traktatu gwarancyjnego, jeden z odpowiedzialnych polityków sowieckich oświadczył: Jeżeli Polska napadnie na Litwę, S.S.S.R. w przeciągu 24 godzin zajmie Rewel i Rygę, jako gwarancje przeciwko burzliwej Europie.

Bałamutne informacje Berlina.

BERLIN, 2 X. Pat. Zagraniczny współpracownik biura Mirbacha donosi, że z Litwy Kowieńskiej, iż między Litwą, a poszczególnymi państwami bałtyckimi toczą się od dłuższego czasu rokowania, które nie zmierzają wprawdzie do utworzenia koalicji państw bałtyckich, lecz stawiają jako cel zawarcie odrębnych paktów między Litwą a państwami bałtyckimi na wzór paktu litewsko-sowieckiego.

LEKCJI
rysunku i malarstwa
udziela artysta malarz W. Dunin-Marcinkiewicz inf. i zapisy w «Domu sztuki» Mickiewicza 23 (D. H. Mieszkowskiego) od g. 5-6 i pół pp

WILNO GÓRA!
Postęp w elegancji, wytworności i nowoczesnych urządzeniach nie emija Wilno, o czem przekonamy się niebawem. Przybywa do Wilna europejski lokal Kawiarniany, którego pozadrości nam pewnie Warszawa. Otwarcie w najbliższych dniach.

Zakład **JEANETTE** Mickiewicza 22.
Otrzymano nowe modele pasów. Pasy gumowe, lecznicze i specjalne do domu stanu.
Obstalniki według przepisów lekarzy.

Od Administracji.
Prosimy naszych Sz. Sz. Abonentów o łaskawe uregulowanie zaległych prenumerat, tudzież wnoszenie przedpłaty na PAŹDZIERNIK
Konto czekowe „Słowa“ w P. K. O.
Nr 80259.

Prywatne Roczne Kursa Handlowe w Wilnie.
Zarząd powyższych Kursów koncesjonowanych przez Min. W. R. i O. P. egzystujących od r. 1918 zawiadamia, iż zapisy na Kursa na rok bieżący przyjmują sekretariat Kursów we wtorki i w piątki w godz. 12 — 2 w lokalu Szkoły Pisania na Maszynach przy ul. Mickiewicza 22-5.
Wykłady rozpoczyna się we wrześniu w godz. 6-9 wiecz.
Program obejmuje następujące przedmioty:
Buchalterja { OGÓLNA HANDLOWA
BANKOWA
PRZEMYSŁOWA
Arytmetyka handlowa, korespondencyjna i biurowość, nauka o handlu i prawoznawstwie.
Jakie przedmioty będą wykładane Stenografia, nauka pisania na maszynie, oraz języki angielski, francuski i niemiecki.

ECHA KRAJOWE

Tajemnice chińskiego zamętu.

Kara śmierci na zamachowców.

Z SĄDÓW.

Samorząd grodzieński.

Korespondencja Słowa. — 1-go października.

Ostatni tydzień rozpoczął się w Grodnie poniedziałkowym posiedzeniem Rady Miejskiej, na którym p. p. radni mogli «wygadać się» na dobre parę tygodni.

Nim przystąpią do omówienia powziętych uchwał nie od rzeczy będzie, poinformować czytelników „Słowa” — czym jest Rada Miejska m. Grodna.

Jestto staruszka, już b. zgarbiona, a pracą stargana. Światło dzienne ujrzała w lutym 1919 roku. Wybraną została na podstawie ordynacji wyborczej opracowanej przez Komisję Komitetu miejskiego jeszcze za czasów okupacji niemieckiej. — Nie trzeba chyba dowodzić, że w chwili obecnej Rada nie jest wyrazicielem opinii publicznej i nie odzwierciedla dążeń społeczeństwa, które przez usta prasy oraz instytucji społecznych występowało do władz nadzorczych z wnioskiem o rozwiązanie. Województwo Białostockie, gwoli pobudek natury politycznej, szczerze podtrzyma żywość tej placówki.

Magistrat m. Grodna na czele z Prezydentem p. Edm. Stępniewskim jest zaliczany przez Województwo do wzorowych i gospodarczo stojących najlepiej w Województwie Białostockim. Opinia zaś miasta jest wręcz przeciwna.

Ostatnie posiedzenie Rady dała Grodnin prezent w postaci dorocznego, jesiennego jarmarków. Rada Miejska zanęcała myśl urządzania u siebie targów Północno-Wschodnich, lub periodycznych. Wystaw na szeroką skalę. Zadawolniono się jarmarkiem statym, oraz zorganizowaniem wystawy w 1927 r. w związku z otwarciem pierwszego jarmarku. Jak się uda ta impreza sądzić trudno. Nie jasnym jest w jakim kierunku wyspecjalizuje się jarmark w Grodnie, które nie posiada żadnej tradycji w tym kierunku.

W każdym bądź razie myśl tworzenia jarmarku należy uznać za dobrą, co poniekąd pobudzi rolnictwo i przemysł grodzieński i drzemki. Na czele Komitetu organizacyjnego stoi ks. Eustachy Sapieha, jak o tem już donosiliśmy. Rada Miejska na zapoczątkowanie akcji i uzyskanie zgody władz wyasygnowała 500 złotych.

Dłuższą dyskusję i ożywienie wywołały wybory członków do Komisji Szacunkowej przy Urzędzie Skarbowym w sprawie wymiaru podatku dochodowego. Urząd Skarbowy zakwestjonował przedstawicieli Rady Miejskiej pp. Jastrzębskiego i Kopelmana ze względu natury prawnej. Rada zgodziła się z tem i wybrała nowych przedstawicieli pp. Tarasiewicz i Talkowskiego, jednak ma złożyć rekurs do władz wyższych na uchwałę Urzędu Skarbowego, widząc w tym kroku brak zaufania w stosunku do poprzednich członków.

Sprawa napozór mała, jednak w sferach drobnego kupiectwa wywarła wielkie poruszenie. Znany jest powszechnie nasz wadliwy ustrój podatkowy, pod ciężarem którego drobny kupiec uginą się. Wymiar podatku dochodowego wiele postawia do życzenia, a Komisje Szacunkowe b. często nie odpowiadają zadaniu. To też zmiana przedstawicieli Rady przybrała charakter poważny. Szczególnie usuniecie p. Kopelmana, który jest przedstawicielem Związku kupców żydowskich i posiada pewne wpływy w Radzie zastrzyło sytuację. Czy rekurs Magistratu zostanie uwzględniony — przyszłość pokaże.

Przed Radą Miejską stanęła Komisja Rewizyjna, która złożyła sprawozdanie z przeprowadzonej rewizji. Komisja Rewizyjna nie cieszy się sympatją. Zresztą w zupełności na to zasłużyła. Ostatnie nadużycia popełnione w Magistracie na poważniejsze sumy, Komisja Rewizyjna nie mogła wykryć, choć one popełniane systematycznie w przeciągu paru lat. Rada Miejska przyjęła do wiadomości sprawozdanie. Należy zaznaczyć, że obecny skład trzechosobowy Komisji został dokompletowany do osób 5 ciu.

Wśród innych uchwał zanotować należy przyznanie ochrone im. Elizy Orzeszkowej ziemi miejskiej na przedmieściu Zaniemeńskim. (n)

WOŁOŻYŃ.

Zjazd woźtów. Dnia 24 września odbył się zjazd woźtów i sekretarzy powiatu Wołozyńskiego, — zebrań otworzył Kierownik Biura Wydziału p. Manacyński, — odczytał pismo p. Wojewody Nowogrodzkiego Generała Dywizji p. Januszajtisa, z okazji złożenia urzędowania, w którym dziękuje urzędnikom powiatu za ich sumienną i pożyteczną pracę opartą na zaufaniu i wzajemnym zrozumieniu. Urzędnicy Smorządu Gminnego oraz Woźtowie z wielkim żalem przyjęli odejście ulubionego Wojewody, upowazniając Kierownika Biura Wydziału do złożenia ta droga wyrazów holdu i uznania za Jego niestrudzoną pracę w każdej gałęzi życia samorządowego, który dzięki pieczy p. Wojewody stanął na poziomie swego zadania, życząc zatem p. Generałowi powodzenia w dalszej owocnej pracy dla dobra Państwa i społeczeństwa. Zapewniając Go o miłej zawsze pamięci, wytrwaniu na poruczonych stanowiskach służbowych, i wywiązaniu się ze swych zadań, — pomni posłannictwa, jakie winno społeczeństwo spełnić w budowie państwowości i utrwaleniu granic na rubieżach Rzeczypospolitej Polskiej, — by mogły w przyszłości oprzeć się wickarom i burzom wojennym.

NIEMENCZYŃ.

— Chwalebna impreza. Z inicjatywy korpusu oficerskiego i podoficerskiego 21 Baonu K. O. P. w Niemenczyźnie został w ostatnich czasach zbudowany okazały dom, przeznaczony na cele kulturalno-oświatowe żołnierzy Baonu. Urządzenie tego domu żołnierza jest jak na stosunki niemenczyńskie wprost wytworne i postawione na wysokości wzorowych domów żołnierskich w Polsce. Mieści on świetlicę, sklep spożywczy, na zasadach spółdzielczych, bibliotekę, zaopatrzoną na początek w 350 tomów, czytelną scenę — oraz kinematograf. W najbliższą niedzielę odbędzie się poświęcenie tego domu i oddanie go do użytku Baonu.

POSTAWY.

— Dzień przysposobienia powiatowego. Staraniem prezydium powiatowego komitetu P. W. i W. F., w osobach starosty pow. Postawskiego p. Kazimierza Obrockiego, inspektora szkolnego p. Wincentego Sierakowskiego i d. cy kadry instruktorskiej Nr. 2 por. 85 p. str. Kłofka Artura, został zorganizowany na terenie powiatu „Dzień przysposobienia wojskowego”.

Z Rosji Sowieckiej.

Manewry sowieckie.

Miesiąc wstecz jest w Rosji miesiącem manewrów armii czerwonej. Skutkiem tego cała prasa sowiecka poświęca ostatnio wiele miejsca sprawom wojskowym, rozpisując się szczegółowo o celu manewrów i poddając krytyce różne braki w armii sowieckiej, ujawniając się zwłaszcza właśnie podczas dorocznych ćwiczeń wojska.

Główny organ wojskowy „Krasnaja Zwiezda” wychodząca w Moskwie, pisze w związku z ostatnimi manewrami, że głównym ich zadaniem jest wyćwiczenie wojska w walce otwartej, w szczególności zaś we współdziałaniu piechoty z artylerią.

W związku z tą krytyką, Worożyłow, przewodniczący Rewolucyjnej Rady Wojskowej wydał okólnik, w którym poleca oficerom zwrócić baczną uwagę na wszelkie zjawiska stojące w związku z planowym wyszkoleniem żołnierza w walce w otwartym polu. Okólnik ten wskazuje na fakt, że pomimo świetnej organizacji manewrów w armii sowieckiej panują zastraszające braki. Najważniejszą wadą wojska sowieckiego jest zła organizacja dowództwa szczególnie niższych oficerów, ujawniająca się szczególnie przy prowadzeniu bitew. Składy poszczególnych jednostek bojowych wykazują w szeregu spraw daleko idącą, często lekceważącą rozbieżność, zaniedbując zwłaszcza współdziałanie piechoty i artylerji. Pomimo to jednak, stwierdza Worożyłow, w porównaniu z latami ubiegłymi i w tym także kierunku widać zdecydowaną zmianę na lepsze.

Poraz drugi w ciągu krótkiego czasu zbiegającej się z okresem odcieniem kończącej się historycznej sejsji Ligi Narodów, Wielka Brytania popychana jest do aktu zbrojnej interwencji w Chinach. Już przed piętnastu dniami mogło się wydawać, że doszło tam do rozpatania zawieruchy, grożącej nieobliczalnymi następstwami dla pokoju świata. Zajęcie przez czerwone wojska kantonjskie najważniejszego przemysłowego i handlowego centrum Środkowych Chin, wielkiego portu Hankou na rzece Yan-Tse połączone zostało z takim zagrożeniem najżywoniejszych angielskich interesów w Dalekim Wschodzie, że wiceadmirał Sinclair, mając przy boku syna króla Anglii, wyruszył na wielkim krążowniku wojennym «Hawkins» aż pod samo Hankou. Akcje jednak zlikwidowano po przeprowadzeniu odpowiednich zabezpieczeniowych zarządzeń. Wojska czerwone przestały posuwać się wzdłuż brzegów Yan Tse Kiangu ku Szanghajowi i można było mieć wrażenie, że niebezpieczeństwo światowego kataklizmu z powodu chińskiego zamętu zostało przynajmniej ogromnie osłabione. Donoszą już nawet o możliwości porozumienia między Kantonem i Londynem, co stać się mogło oczywiście pod warunkiem zagwarantowanego i pewnego u niezależnienia „narodowo bolszewickiego ruchu w Chinach od komendy Moskwy. Ostatnie wiadomości wykazują, że nadzieje te były nawiśnięte złudne. Nietylko o jakimkolwiek niezależeniu się Kantonu nie może być mowy, lecz nawet nad wojskami kantonjskimi demonstracyjnie objął komendę sowiecki generał Gaián, podczas gdy inny sowiecki generał dobrze nam znany Budnyń, stanął w Mongolji na pomoc oddziałom, działającym od północy sprzymierzeńca Kantonu „chrześcijańskiego” generała Fenga. Zatrzymanie ofensywy w Hankou okazało się po prostu tylko zarządzeniem czysto strategicznym. So wicekchijskie wojska czerwone przeprowadziły gwałtowny atak na całe osłabioną Szanghaj linię między Hankou i morzem, triumfalnie przełamując na centralnym odcinku Kiang-Si front władcy pięciu prowincji naokoło Szanghaju generała Sun-Csuán-Fanga. Akcji tej towarzyszyło zajęcie wielkich angielskich magazynów, nafliowych, przy bardzo znanym manifestacyjnym oszczędzaniu stanu posiadania amerykańskiej «Standard Oil Company». Wielka Brytania znowu staje w boju z Śródziemnym sprządnym eskadry wojenne na wody chińskie i ostatnie deszcze z Londynu donoszą o ponownym zgromadzeniu już tym razem całej flotyli wojennych okrętów na rzece Jangtse.

Spotkanie Brianda z Chamberlainem.

RYM, 2—X PAT. Rada Ministrów przyjęła rozporządzenie w sprawie zaprowadzenia kary śmierci dla sprawców zamachu na króla, następcę tronu, regenta i szefa rządu.

Sytuacja w Europie Środkowej uклада się pomyślnie.

BUKARESZT, 2 X. PAT. Minister spraw zagranicznych Mitileu złożył wobec prasy oświadczenie w sprawie podróży do Genewy. Zapewnił on, iż Mała Ententa gotowa jest do ratyfikacji paktu belgradzkiego. Takie same stanowisko zajmuje Rumunia w stosunku do Locarna Środkowej Europy. Rokowania prowadzone między Węgrami a jednym z państw, wchodzących w skład Małej Ententy doprowadzą zdaje się w najbliższym czasie do pomyślnych wyników. Traktat rozjemczy z Austrią będzie niebawem podpisany. W sprawie porozumienia włosko-rumuńskiego minister dopełnił oświadczenie złożone w tej sprawie przez gen. Averescu.

Rosja potrzebuje pieniędzy.

LONDYN, 2 X. Pat. «Telegraphen Company» donosi, że ambasador sowiecki Krasin oświadczył wczoraj dziennikarzom, że Rosja sowiecka potrzebuje obecnie kredytów zagranicznych. Na zapytanie, czy przywiózł z Rosji nowy projekt dotyczący regulowania długów wojennych, odpowiedział Krasin, iż może w tej kwestji mówić dopiero po odbyciu z Chamberlainem konferencji.

Francusko-jugosłowiański pakt przyjaźni.

WIENIĘ, 2 X. Pat. Pisma donoszą z Paryża: Jugosłowiański minister spraw zagranicznych Ninczic opuścił dziś Paryż. Jego wczorajsza konferencja z Briandem miała na celu zredagowanie francusko-jugosłowiańskiego paktu przyjaźni wzorowanego na układzie zawartym między Paryżem a Pragę, Paryżem a Bukaresztlem. Układ zostanie jutro parafowany, nie zostanie jednak opublikowany, aby nie utrudniać rokowań między Rzymem a Belgradem.

Sprawa Gdańska na forum międzynarodowym.

PARYŻ, 2 X. Pat. «Journal des Finans» donosi, iż sfinalizowania paktu francusko-amerykańskiego ma nastąpić pośrednio w drodze rozwiązania kwestji gdańskiej. W czasie omawiania sprawy Eupen i Malmedy delegacja niemiecka dała do zrozumienia, iż interesuje się głównie sprawą granic wschodnich. Anglia nie sprzeciwił się oddaniu Gdańska Niemcom, Francja byłaby również gotowa zgodzić się na to, aby dano poważne oszczędowanie rządowi-polskiemu. Rząd polski zdaniem dziennika, nie zachowa się odmownie wobec takiego układu, również i inne państwa, które podpisały traktat wersalski, nie uczynią żadnego zarzutu prawnego takiemu rozwiązaniu sprawy. Wzmiął za to Francja miałaby zapewnione, iż niemieckie koła w Ameryce wywrą nacisk na rząd waszyngtoński, aby zgodził się na realizację układu o długach z zastrzeżeniem Francji co do klauzuli jej bezpieczeństwa.

Przesilenie senackie w Gdańsku.

GDĄŃSK, 2 X. PAT. Przesilenie senackie w Gdańsku trwa w dalszym ciągu. Niemiecka partja narodowa wysuwa myśl utworzenia senatu poza parlamentarnego i poza partyjnego, który byłby złożony w przeważnej części z żywołów nacjonalistycznych, nie obciążałby jednak odpowiedzialnością partji niemiecko-narodowej. Przedstawiciele partji niemiecko-narodowej stwierdzili, iż gotowi są współdziałać w dziele sanacji finansów wolnego miasta oraz w sprawie utworzenia nowego senatu opartego na szerokiej koalicji i w ogóle senatu parlamentarnego co w obecnych warunkach jest wykluczone. Z tego wynika, iż nacjonalistycy zamierzają do utworzenia senatu niezależnego od sejmu i uposażonego w pełnomocnictwa. W ciągu dnia dzisiejszego prezydent senatu konferował z przedstawicielami pozostałych partji politycznych, którym przedłożył szereg wytycznych i prosił o wypowiedzenie się co do poruszanych przez niego kwestji. «Danziger Zig» omawiając możliwość utworzenia senatu nacjonalistycznego zapytuje, jak na to zapatrywałaby się zagranica, gdyby został utworzony senat nacjonalistyczny, gdyż nacjonalistycy w ostatnich czasach wypowiadali się ostro przeciwko Polsce i przeciwko Lidze Narodów.

Katastrofa aeroplanu.

LONDYN, 2 X. PAT. W pobliżu lotniska Pens-Hurst aeroplan francuski i lecący do Croydon, zapalił się podczas lotu i runął ze znacznej wysokości na ziemię. Pilot, mechanik i pięciu pasażerów poniosło śmierć.

Kongres prawa autorskiego.

KRAKÓW, 2 X. PAT. O godz. 1-ej popołudniu bawiący w Krakowie uczestnicy kongresu prawa autorskiego zebrał się na zaproszenie rektora w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego z celem wzięcia udziału w uroczystym posiedzeniu urządzonym przez Uniwersytet na cześć kongresu. Posiedzenie otworzył rektor Rozładowski w otoczeniu dziekanów i profesorów, witając kongres w imieniu drugiej stolicy Polski. Odpowiedział na to przewodniczący kongresu p. Majlard, dziękując serdecznie za gościnne przyjęcie. Dziś rano uczestnicy międzynarodowego kongresu prawa autorskiego zwiedzili miasto, zatrzymując się dłużej na Wawelu i w Katedrze. Popołudniu udali się do Wieliczki.

Baczność!!!

Ceny niższe

Kapelusze, czapki, bieliznę męską i damską, krawaty, rękawiczki, wyroby skórzane i trykotowe, parasole, kalosze i t. p.

POLECA FIRMA

O. KAUGZ.

Wilno, Zamkowa 8, telefon 939.

E. Mieszkowski

Mickiewicza 22

KAPELUSZE od zł. 12

MYŚLIWSKIE Kraj. i Zagr. Borsal i Habig i in. CZAPKI sport., stud., ucn. (OO, Jez. i 4 szk. państw.)

W TYCH DNIACH ZOSTANIE OTWARTY przy ul. Mickiewicza 4

oddział warszawskiego wykwiniego

Obuwia firmy „Leon”

Epilog strasznej tragedji małżeńskiej.

Na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego siedzi młody człowiek o wyglądzie inteligenta; zbledzony, silnie podenerwowany, z głową opuszczoną bezradnie. Interesujemy się kto to jest i co go sprowadziło na ławę oskarżonych?

Jest to Bronisław Piątkowski, nacelnik urzędu pocztowego w Łyntupach, który znalazł się na ławie oskarżonych aby odpowiadać za zabójstwo żony Olgi i jej przyjaciela Wiktora Snareskiego. Okropny ten czyn był wynikiem kilkunastoletniego okropnego pozycja małżonków.

W kwietniu 1923 r. państwo Mielniewiczowie wydalili swoją córkę Olę za urzędnika pocztowego Br. Piątkowskiego. Młode miłośniki trwały krótko i już po pół roku córka wróciła na tonio rodziców niezadowolona z powodu.

Wyłomaczono jej i nakłoniono do porożu, do męża wówczas już nieszanowanego w Łyntupach. W listopadzie 1925 r. ucieka powrotnie. Bojąc się gwałtu męża, skryła się w Parajlanowie, a tymczasem mąż opowiedział wszystkim znajomym w Łyntupach, że żona jego wyjechała na kurację.

25 listopada nastąpiła katastrofa. Zawiadomiony w swojej miłości mąż, przyjechał do Wilna i zgłosił się do rodziców żony (ul. 3 Maja Nr 2) prosząc o rozmowę z nią. Po kilku minutach rozmowy zaproszono do pokoju obecnego przypadkowo Snareskiego. O czym rozmawiano nikt nie wie, bowiem w pewnym momencie zgromadzeni w drugim pokoju usłyszeli czerzy szept po sobie następujące strzały. Gdy otworzono drzwi Olga Piątkowska nie żyła już. Jedną z trzech kul raniących ją naruszyła ścianę aorty i spowodowała śmierć. Snareski ciężko ranny w szpitalu św. Jakóba 2 grudnia.

Morderca wybiegł z mieszkania i oddał się policji.

Długi przewód sądowy wyświeilił do skonałe to morderstwa.

Bezwolny, słaby, a zakochany do utraty panowania nad sobą Piątkowski nie mógł pogodzić się ze złym traktowaniem go przez żonę, która jak zeznało szereg świadków znała się wprost nad nim, posuwając się nawet do rękoczynów. Ucieka żona dopełniła szary gorzycy.

Piåtkowski zeznał, że grał w karty, a na kilka dni przed zamordowaniem żony i Snareskiego sprzedał w Łyntupach wszystko co mógł i udał się do Wilna. Dwa dni w Wilnie poprzędając śmierć żony pili i zdradzał silne zdenerwowanie.

Z listów odczytonych przez sąd, a pisanym przez Piątkowską do Snareskiego widać, że obawiała się ona zemsty męża, jednak wszystkie one wyszły nie wiadomo, że nie można obijać zabitych posiadacz o bliższy stosunek.

W listach tych mówi się o krokach rozwodowych z mężem. Takie jest ogólne to tej sprawy.

W skład sędziowski wchodził sędziowie Okulicz (przewodniczący), Hryniewicz i Jacowicz. Oskarżał podprokurator Bagiński.

Po zamknięciu przewodu sądowego i wystąpieniu stron (bronił oskarżonego mec. Andrejew) sąd udzielił oskarżonemu ostatnie słowo.

— Życie moje jest ostatecznie rozbite, wszystko mi jedno na ile będę skazany — słabym głosem mówi oskarżony.

Po dłuższym naradach sąd wydaje wyrok, moją którego oskarżony Br. Piątkowski skazany został na karę więzienia pięcioletniego w przedziale lat czterech.

Powództwo cywilne, o które domagał się odcie zamordowanej, przyznane zostało w rozmiarze 350 złotych, a nie jak to prosił powód cywilny 300 tysięcy.

Powództwo cywilne popierał mec. Chażyński.

Wilnianie! zbliża się III ci Tydzień Lotniczy (pomiędzy 10 a 17 października r. b.).

Pamiętajcie, że 9 i 10 października samoloty L. O. P. P. rozrzucają nad Wilnem tysiące ulotek w których będzie 100 biletów na bezpłatne loty pasażerskie w Tygodniu Lotniczym. Szukajcie szczęśliwych ulotek.

Głos monarchisty

TYGODNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I GOSPODARCZY wychodzi w Warszawie

Adres redakcji: Warszawa, Wiejska 11. Konto oszkowe 63673. Prenumerata kwartalnie zł. 2 Cena pojedynczego numeru groszy 20

Do nabycia w kioskach „Ruch”

Piawówka Polska Meblowa, Zawalna 15.

Przyjmuje obstalunki, przyjmuje meble do sprzedania. Posiada Salony bambusowe i machonlowe. Kredensy i t. d. Proszę o łaskawe poparcie W-niej Klientell

Z poważaniem sługa Makowski.

Madame Lenina.

Z galerji portretów sowieckich.

Był sobie w Rzymie pewien człowiek, który się zwał cesarzem Kalligula, a z charakteru był wielki dziwak... Miał on konia, którego kochał do tego stopnia, że pewnego razu rozkazał wybrać go na senatora. Raz taki człowiek, jak Kalligula wydał rozkaz — niezrozumie byloby mu się sprzeciwić — obrzablił się. —Wybrano więc konia na senatora. I koń zasiadł w Senacie.

Cała działalność rosyjskiego rządu obecnego polega na „ucieraniu nosa”. Uartło nosa Neronowi. Uartło nosa Iwanowi Groźnemu. Uartło nosa hiszpańskiej inkwizycji i nocy św. Bartłomieja.

A zupełnie niedawno i bardzo chytro uartło nosa koniowi Kalliguli. Bo, faktycznie, czym jest koń Kalliguli? Błaznem i szczeniakiem! Siedział sobie spokojnie, oparłszy przednie nogi o stół, a chociaż koryzki żadnej nie przynosił, jednak i szkody też nie czynił. W Rosji sowieckiej zjawil się nowy koń Kalliguli—madame Lenina, żona władcy. Wobec niej zbladłoby cały tabun rzymskich koni... Z epickich opowiadań, umieszczanych w gazetach, wiemy, co uczynił ten aktywny „koń dopuszczony do Senatu”. Podczas majowych uroczystości około pięciuset dzieciaków uduło się pod wodzą nowoczesnego konia Kalliguli, na spacer do parku lotniczego. Wszyscy, prócz madame Leniny, obdarci byli, głodni i wyczerpani. Ponieważ wszystkie parki są wy-

rabane, jasnym jest, że koń nasz musiał poprowadzić swych matych niewolników do parku lotniczego. W parku pospacerowano, podyszano benzyną nasiąkniętą powietrzem, potem madame Lenina ustawiła swe bosonogie wojsko w szeregi i zapytała: — Chcecie, dzieciaki, cukierków? W szeregach rozległ się tylko cichy jęk. — Doskonale. Jeśli chcecie, to kłękajcie i proście waszego Boga o cukierki. Biedne wystraszone i wymusztrwane dzieci ukłękły i zajęczały ku niebu: — Boziu, daj nam cukierków! Opiekunka zrobiła pięciominutową pauzę i potem, uśmiechając się chytrze, zażądała: — Oto widziacie—jakaż to Bozia, która nie spełnia waszej prośby... To wszystko oszukaństwo. A teraz kłękajcie i mówcie: „Trzecia między-narodówko, daj nam cukierków!” Terazniejsze dzieci petersburskie to są takie stworzenia, że jeśli im kazać prosić cukierków od burej świni Gogolewskiego Iwana Nikiforowicza — natychmiast staną pokornie na kłęczki. Ukłękły dzieciaczki i, wyciągając ręce, zawołały ku niebu: — Trzecia międzynarodówko! Daj nam cukiereczki! I cóż? O dziwo! W tej chwili w pobliżu podniósł się ku górze aeroplan, pokręcił się nad dziećmi i zaczął zasypywać je tanimi karmelkami z pałki. Dzieci walczyły, były się i rzucały na brudną ziemię, aby więcej zdobyć taki cennych przysmaków, a koń z senatu stał przy nich i radosnie rzał z zadowolenia. A oto też dobry recept dla konia Kalliguli: wziąć głodnie dziecko i przy pomocy dobrej różgi wytreso-

wać je tak; położyć na nos kawalek buki i mówić: — W imię Boże—jedź! Wytresowane dziecko stoł, jak murowane i patrzy oczyma psa. — W imię miłosierdzia i sprawiedliwości—jedź! Dziecko pozostaje martwe. — W imię trzeciej Międzynarodówki — pył! Bułka momentalnie leci ku górze i za chwilę zachrupie w wygodzonych ustach dziecka. Oto prawdziwa zabawa — nie dla samego nawet Kalliguli, lecz dla jego konia... Kalligula wprost zarząbny dziecko, lecz nie zęcałby się tak nieludzko.

Ciekawa rzecz czy do głowy madame Leniny, po powrocie z uroczystości majowych, przyszła choć na chwilę taka myśl.

— Znęcamy się i drwimy z imienia Bożego i zdeptyujemy Go w błoto. A jednak nie każe On nas — to znaczy, że Go niema. I jeśli pomyślała tak, to niby nic się nie zdarzyło nowego, nie uderzył piorun nie zajaśniała błyskawica i dach nie spadł na głowę nowoczesnego konia Kalliguli. Lecz gdzieś na niezmiernych wysokościach trzasnął bicz srozkim i ostrym uderzeniem przechodząc całą Rosję. Trupy przygłębły do rozpalonej i popiekanej ziemi i dwadzieścia milionów ludu, który pozwolił u siebie na bluźnierstwo i poniżanie Boga, rozpełzło się z miejsc rodzinnych, w nieznane i obce kraje, zacięlając trupami przekłajaną drogę...

KURJER GOSPODARCZY ZIEM WSCHODNICH

Pomoc kredytowa dla rolników. Nauka robót ręcznych

W lecie 1925 r. powódź wyrządziła poważne szkody rolnikom Małopolski, województwa kieleckiego, warszawskiego i pomorskiego, nadmierne zaś opady w czasie zbiorów 1925 r. w północno-wschodniej części Państwa oraz w województwie łódzkim spowodowały katastroficzne obniżenie ilości i jakości plonów zbóż jarych, wobec czego była obawa, że wiosną roku bieżącego rolnicy bez pomocy kredytowej nie będą mogli dokonać zasiewów jarych.

W celu przyjęcia z pomocą Ministerstwa Rolnictwa i D.P. zwrócić się do Ministerstwa Skarbu o wysygnowanie odpowiedniego kredytu i uzyskało dn. 16 lutego pozwolenie korzystania ze zwrotu lokaty Ministerstwa Skarbu w Państwowym Banku Rolnym, użytej na pomoc kredytową rolnikom w 1925 roku. Wobec tego Ministerstwo Rolnictwa i D.P. poleciło Państwowemu Bankowi Rolnemu przekazać 3 050 000 zł w tem dla w-wa Wileńskiego 400 000 i Nowogródzkiego 250 000 zł.

Termin zwrotu pożyczek, udzielonych z powyższego kredytu, ustalony został na 30 listopada r.b. z oprocentowaniem na rzecz Skarbu i Państwowego Banku Rolnego 3 i pół proc., na koszt zaś rozprawienia pożyczek przeznaczono 2 i pół proc. w stosunku rocznym, tak, że ogólne oprocentowanie, obciążając pożyczkobiorców, nie mogło przekroczyć 6 proc. w stosunku rocznym.

Wobec konieczności dokonania pewnych uzupełnień, wywołanych reklamacjami, Ministerstwo Rolnictwa i D.P. uzyskało w kwietniu r.b. dalszy kredyt, pochodzący z tego samego źródła w wysokości 100 000

Następnie w maju Ministerstwo Skarbu przyznało z tego funduszu 20 000 zł, głównie dla powiatów województwa warszawskiego, poszkodowanych orkanem, który miał miejsce 26 kwietnia r.b., oraz przez klęski żywiołowe, które miały miejsce na wiosnę w innych województwach, dla nabycia ziarna, potrzebnego do przesiewów.

Na pomoc kredytową dla poszkodowanych dalszymi klęskami żywiołowymi Ministerstwo Rolnictwa i D.P. uzyskało dn. 20 lipca r.b. z tego samego funduszu i na poprzednio określonych warunkach kredyt 180 000 zł.

Wreszcie Ministerstwo Skarbu w dn. 27 sierpnia r.b. przekazało Państwowemu Bankowi Rolnemu, jako lokatę Ministerstwa Skarbu — 400 000 zł. na pomoc kredytową dla rolników, potrzebujących ziarna do zasiewów jesiennych. Kredyt ten został oprocentowany na 4 proc. w stosunku rocznym na rzecz Skarbu, poza tem Bank Rolny otrzymuje 1 i pół proc., a instytucja, rozprawiająca kredyt — 2 i pół proc., tak, że ogólne oprocentowanie pożyczkobiorców wyniesie 8 proc. w stosunku rocznym przy zwrocie kredytu w końcu listopada 1927 r.

Pozostałe 105 000 zł. dotychczas nie zostało rozdysponowane i pozostaje w rezerwie.

Z powyższych kredytów korzystała przeważnie mała własność rolna. Poza tem w marcu r.b. Ministerstwo Skarbu przekazało do Banku Gospodarstwa Krajowego lokatę Pocztowej Kasy Oszczędności w wysokości 4 000 000 zł. na potrzeby kredytowe większej własności ziemskiej. Z kredytu tego mogli skorzystać wszyscy ziemianie, nietylko zrzeszeni w Związku Ziemian, w granicach po 20 zł. z morg obsewu wiosennego, ze morg obsewu jesiennego, ze morg obsewu między 1 a 10 grudnia 1926 r., z oprocentowaniem 15 proc. w stosunku rocznym.

Reasumując wszystkie kredyty udzielone dotychczas rolnikom w 1926 roku, otrzymujemy, że przyznano:

małej własności	4425000 zł.
większej własności	4000000 „
Razem	8425000 zł.

z czego wypada na rolników:	
województwa krakowskiego	1310000 zł.
„ wileńskiego	1115000 „
„ pomorskiego	800000 „
„ łódzkiego	747000 „
„ warszawskiego	730000 „
„ nowogródzkiego	522000 „
„ stanisławowskiego	515000 „
„ biłostockiego	480000 „
„ kieleckiego	380000 „
„ poznańskiego	370000 „
„ wolskiego	360000 „
„ tarnopolskiego	339000 „
„ polskiego	251000 „
„ lubelskiego	210000 „
„ łódzkiego	195000 „
„ śląskiego	100000 „
Razem	8425000 zł.

Jednocześnie nadmienić należy, że Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej przeznaczyło ze swoich funduszy na bezwrotną pomoc dla poszkodowanych przez powódź: w województwie krakowskim — 30 000 zł., wolskim — 10 000 zł., stanisławowskim — 5 000 zł., tarnopolskim — 16 000 zł.

CZY JESTEŚ CZŁONKIEM L. O. P. P.

Szkoly powszechnie mają u nas ogromne braki materialne pod każdym względem, usunięcie których jest rzeczą dalekiej przyszłości wobec braku środków pieniężnych. Tymczasem więc trzeba sobie radzić własnym przemysłem. Dużo nauczycieli robi to z własnej inicjatywy, wyrażając samodzielnie potrzebne rzeczy jak narzędzia, warsztaty, pomoce naukowe i t. d. Ale robią to nieraz choć z najlepszymi chęciami, ale niudolnie, gdyż nie posiadają odpowiedniej nauki. Chcąc temu zaradzić i dać z jednej strony możność nauczycielstwu pow. Nieświeckiego nauczenia się bądź docuczenia robót ręcznych, z drugiej zaś strony dostarczyć potrzebnych materiałów szkolnych, inspektorka szkolna, p. Piotrowska, wyjechała do Warszawy na specjalny roczny kurs robót ręcznych i po ukończeniu go z doskonałym wynikiem powróciła na stałe do pow. Nieświeckiego.

Okoliczność ta musi być jak najbardziej wyzyskana, to też Nieświeckie Koło Macierzy Szkolnej w ścisłym porozumieniu z Inspektorem Szkolnym postanowiło stworzyć w Nieświeżu specjalne kursy robót ręcznych. Zadaniem ich będzie przede wszystkim wspomnianą wyżej pomoc dla nauczycielstwa i szkolnictwa, dalej prowadzona będzie nauka kroju i szycia nietylko dla nauczycielek, któreby zechciały z tego korzystać, ale i dla szerszych kół. Wreszcie przy sposobności nauki najrozmaitszych robót ręcznych prowadzona będzie również ogólna praca oświatowo kulturalna.

Najważniejszą rzeczą jest obecność tak wykwalifikowanego kierowniczki, jaką jest p. Galkinówna; ważnymi również czynnikami to posiadanie własnego lokalu, który ofiarowuje Nieświecka Szkoła Powszechna, odpowiadająca na ten cel ogromną salę; dalej posiadanie warsztatów i maszyn; pewna ich ilość już jest, np. jedna maszyna do szycia daje Nieświeckie Koło Macierzy, drugą Sejmik, trzecią prawdopodobnie Magistrat, czwartą Inspektorat. Obecnie chodzi jeszcze o wydatną pomoc władz szkolnych. Według wszelkiej o prawdopodobieństwa Kuratorjum w zupeł-

ności poprze usiłowania Nieświeża, doceniając wysiłek przezeń zrobiony. Trzeba przypuszczać, że podobna szkoła będzie miała duże znaczenie dla podniesienia ogólnego stanu szkolnictwa w powiecie, co jako w przygranicznym ma tem większe znaczenie.

Podkreślić trzeba z jednej strony dużą inicjatywę tutejszego Inspektora i Nauczycielstwa, z drugiej zaś zrozumienie ważności sprawy przez Wydział Powiatowy i Magistrat. Przy zapewnione dużej frekwencji uczestników kursy rozwinąć się muszą bardzo pomyślnie.

Wspominać tu chyba nie trzeba o ogromnej korzyści płynącej z odpowiednio zorganizowanej sali robót ręcznych dla młodzieży Nieświeckiej Szkoły Powszechnej.

Z. D.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych sniło sobie plany podatków od nieużytków, które były pobierane, a to w celu tym, ażeby prywatne osoby zmuszać w ten sposób do zalesiania nieużytków.

Zarządzenie swe M. S. Wewna. uzasadnia m. in. w sposób następujący: Zwolnienie nieużytków od podatku jest zresztą ze względu słuszności zupełnie uzasadnione, bo nieużytek właścicielowi jego nie daje dochodu, podatek zatem od nieużytku byłby faktycznie pośredniem opodatkowaniem innych źródeł dochodowych właściciela nieużytków, z których tenże właściciel opłaca i tak podatek w innej, bezpośredniej formie.

Jedną do pewnego stopnia słusną podługą do opodatkowania nieużytków mogłoby być dążenie do zmniejszenia ich właścicieli ażeby nieużytki te starali się poddać kulturze rolnej. Wygląd ten jednakże nie może być dekadentem, bo do celu podniesienia kultury rolnej służą związkom komunalnym inne środki. Powiódź — zasadniczo podatkowa podatkowa może służyć celom polityki gospodarczej tylko drugorzędnie i to tylko wtedy, gdy nie staje w sprzeczności z kardynalnymi zasadami wszelkich danin publicznych. Z temi zasadami koliduje jednak podatek od nieużytków, bo obciąża przedmiot, niedający dochodu, ani też nie przedstawiający aktualnej wartości majątkowej. Stojąc na stanowisku zasadności takiego podatku, deszyliśmy do tego, że sążadaliśmy zapłaty podatku od obywatela, który nie posiada żadnego innego obiektu, oprócz nieużytków, co byłoby oczywistym absurdem.

Według tego okólnika kwoty, pobrane tytułem podatku od nieużytków, podlegają zaliczeniu na poczet innych podatków, należących odosobno związkom komunalnym od właścicieli nieużytków wzgl. powinny być zwrócone podatnikom.

INFORMACJE.

Zniesienie komunalnego podatku od nieużytków.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych sniło sobie plany podatków od nieużytków, które były pobierane, a to w celu tym, ażeby prywatne osoby zmuszać w ten sposób do zalesiania nieużytków.

Zarządzenie swe M. S. Wewna. uzasadnia m. in. w sposób następujący: Zwolnienie nieużytków od podatku jest zresztą ze względu słuszności zupełnie uzasadnione, bo nieużytek właścicielowi jego nie daje dochodu, podatek zatem od nieużytku byłby faktycznie pośredniem opodatkowaniem innych źródeł dochodowych właściciela nieużytków, z których tenże właściciel opłaca i tak podatek w innej, bezpośredniej formie.

Jedną do pewnego stopnia słusną podługą do opodatkowania nieużytków mogłoby być dążenie do zmniejszenia ich właścicieli ażeby nieużytki te starali się poddać kulturze rolnej. Wygląd ten jednakże nie może być dekadentem, bo do celu podniesienia kultury rolnej służą związkom komunalnym inne środki. Powiódź — zasadniczo podatkowa podatkowa może służyć celom polityki gospodarczej tylko drugorzędnie i to tylko wtedy, gdy nie staje w sprzeczności z kardynalnymi zasadami wszelkich danin publicznych. Z temi zasadami koliduje jednak podatek od nieużytków, bo obciąża przedmiot, niedający dochodu, ani też nie przedstawiający aktualnej wartości majątkowej. Stojąc na stanowisku zasadności takiego podatku, deszyliśmy do tego, że sążadaliśmy zapłaty podatku od obywatela, który nie posiada żadnego innego obiektu, oprócz nieużytków, co byłoby oczywistym absurdem.

Według tego okólnika kwoty, pobrane tytułem podatku od nieużytków, podlegają zaliczeniu na poczet innych podatków, należących odosobno związkom komunalnym od właścicieli nieużytków wzgl. powinny być zwrócone podatnikom.

KOLEJOWA

Dnia 7-go bm. o godz. 18 ej w lokalu Polskiego Związku Kolejowców (naprzeciw Kina kolejowego) odbędzie się walne zebranie członków kasy pośmiertnej Koła Wileńskiego P.Z.K. z następującym porządkiem dziennym: 1) sprawozdanie Zarządu Kasy, 2) program działalności na przyszłość, 3) wolne wnioski.

Upraszaja się kolegow, członków Kasy, o jaknajwcześniejsze przybycie.

Zarząd Okręgowy P.Z.K. Okręgu Wileńskiego

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— Odczyt na temat „Jan Kasprzowicz i jego twórczość“ wygłosi prof. Józef Wierzyński w Domu Ludowym P.M.S. przy Białym zaułku Nr. 8 w niedzielę d. 3 października o godz. 5 ej popoł. Wstęp bezpłatny.

— Walne Zgromadzenie W dniu 10 października r. b. o godz. 12 — 13 odbędzie się w lokalu P.Z.P. ul. Dominikańska 13. Walne zgromadzenie członków Stowarzyszenia Rezerwistów i byłych wojskowych Repl. Polskiej Kola Wileńskiego z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie, 2) powitanie przedstawicieli władz i gości, 3) powołanie prezydium, 4) referaty, a) ideologia Stowarzyszenia, b) przysposobienie wojskowe c) zapewnienie bytu b. wojskowym, 5) wybór zarządu, 6) wolne wnioski.
- Referat o przysposobieniu wojskowym wygłosi pułkownik Popowicz dca 1 Dyw. Piech. Leg.

RÓŻNE.

— Program tygodnia lotniczego w Wilnie. W czasie od 10—17 b. m. odbędzie się w Wilnie staraniem Wojewódzkiego zarządu L. O. P. P. tydzień poświęcony propagandzie lotnictwa wśród szerokiego społeczeństwa. Program tygodnia nie jest jeszcze ostatecznie ustalony. Na tym miejscu podajemy tylko projekt:

Niedziela 10 października: 1) Uroczyste nabożeństwo w Katedrze, 2) Zbiórka uliczna, 3) Loly propagandowe i pasażerskie z lotniska na na Porubanku, 4) Chrzest „Poleza VIII”, zakupionego przez Wojewódzki Komitet L. O. P. P. w Wilnie i demonstracyjne loty z lotniska wojskowego w Porubanku, 5) Uruchomienie udekorowanych samolotów w celach propagandy za L. O. P. P. i 6) Wygłaszanie krótkich 1 minutowych przemówień.

W ciągu tygodnia: 1) Odczyt kpt. Orlińskiego — p. t. «Wrażenia z lotu Warszawa-Tokjo-Warszawa», 2) Odczyt we wszystkich szkołach, świetlicach, domach ludowych i t. p., 3) Demonstracja w kinoteatrach filmów lotniczych propagandowych, 4) Lot w nocy z zastosowaniem najnowszych urządzeń, 5) Dancinigi w cukierni B. Sztralla.

— (I) Wybory nowego Prezesa Komitetu Wojewódzkiego Wileńskiego LOPP. Dnia 30. IX b. r. dokonano wybór nowego Prezesa Komitetu Wojewódzkiego Wileńskiego Ligi OPP, które dotychczas piastował s. p. Kazimierz Zawiasa.

Wybrano na prezesa p. dyrektora Stanisława Białasa na l-go vice-prezesa p. dyr. Stanisława Łagunę na II go vice-prezesa ppk. szt. gen. Władysława Powierzę, na skarbnika p. dyr. Bronisława Wincza na sekretarza p. Jana Rodziewicz.

— (I) III-cy Tydzień Lotniczy. Komitet Wojewódzki Wileński LOPP przykładał lat ubiegłych organizując od 10—17 października b. r. III-cy Tydzień Lotniczy.

Tydzień Lotniczy po za jednorazowym zebraniem większych funduszy, drogą imprez dochodowych, ma na celu zwiększenie stałych źródeł dochodu, przez powiększenie liczby członków LOPP i umożliwienie w ten sposób dalszej realizacji planów Ligi.

Sumy zebrane użyte zostaną na budowę lotnisk i hangarów, dalszą naukę pilotów i mechaniców oraz wykończenie Instytutu Aerodynamicznego.

Poczynania LOPP znajdują wszę-

dziu daleko idące poparcie i zapoczątkowana akcja rozwija coraz szersze kręgi tak w samym Wilnie jak i na prowincji, obejmując wszystkie warstwy społeczeństwa.

— (I) Otwarcie zjazdu delegatów Zrzeszeń Architektonicznych W dniu wczorajszym o godz. 11 rano otwarty został zjazd delegatów Zrzeszeń Architektonicznych, na który przybyli przedstawiciele tych zrzeszeń w liczbie około 20 osób z Warszawy, Lwowa, Poznania oraz innych miast.

Zjazd otworzył powitalnym przemówieniem wojewoda Wileński pan Władysław Raczkiewicz, podkreślając wielkie znaczenie organizacji sił technicznych oraz życząc Zjazdowi owocnych obrad.

Po panu Wojewodzie witali Zjazd: prezydent miasta p. Bankowski, J. Magnificencie rektor K.S.B. Marian Dziduchowski, imieniem Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych inż. Kubilius, profesorowie F. Rusczyce, Kłos i inni.

Wieczorem w salonach hotelu Ożegora wydany został na cześć gości raut.

— (x) Zawody konne. Wileńskie Towarzystwo hodowli koni i popierania sztuki urządziło w dniu 7, 8 i 10 października rb. zawody konne na torze wyścigowym Połpińska w Wilnie.

Na program powyższego składają się następujące zawody:

W dniu 7 października — jazda manewrowa, konkurs hippiacyjny i bieg myśliwski.

W dniu 8 bm. — konkurs hippiacyjny ciężki i początek wyścigów.

W dniu 10 bm. — konkurs polegi skoku i początek wyścigów.

— (o) Ruch myśliwski. Z dniem 1 października rozpoczęło się polowanie na zajęcie, zatem obecnie w świecie myśliwskim zapanował ruch i ożywienie. W sklepach myśliwskich można zauważyć większy ruch, gdyż przybywa cały szereg myśliwych z prowincji w celu zakupu materiałów myśliwskich.

— Akademickie Koło Dramatyczne przy Bratniej Pomocy U. S. B., w niedzielę, 3 go października r. b. urządziło w lokalu akademickiego „Ogniska“ (Wielka 24) — wieczór kommemoracyjny, z okazji 700-letniej rocznicy śmierci św. Franciszka z Asyżu.

— (o) Sprawa wydawania duplikatów dokumentów wojskowych. Podajemy do wiadomości osób zainteresowanych, że wydawanie duplikatów dokumentów wojskowych należy do kompetencji P.K.U., dokąd w tych sprawach winny być wnoszone podania, przyczem należy wpłacić gotówką należność za duplikat ksząteczki wojskowej w kwocie 5 zł., zaś za duplikat innych dokumentów wojskowych 1 złoty. Niezależnie od tego o zgubieniu dokumentów wojskowych winno nastąpić

— (o) Sprawy wydawania duplikatów dokumentów wojskowych. Podajemy do wiadomości osób zainteresowanych, że wydawanie duplikatów dokumentów wojskowych należy do kompetencji P.K.U., dokąd w tych sprawach winny być wnoszone podania, przyczem należy wpłacić gotówką należność za duplikat ksząteczki wojskowej w kwocie 5 zł., zaś za duplikat innych dokumentów wojskowych 1 złoty. Niezależnie od tego o zgubieniu dokumentów wojskowych winno nastąpić

— (o) Sprawy wydawania duplikatów dokumentów wojskowych. Podajemy do wiadomości osób zainteresowanych, że wydawanie duplikatów dokumentów wojskowych należy do kompetencji P.K.U., dokąd w tych sprawach winny być wnoszone podania, przyczem należy wpłacić gotówką należność za duplikat ksząteczki wojskowej w kwocie 5 zł., zaś za duplikat innych dokumentów wojskowych 1 złoty. Niezależnie od tego o zgubieniu dokumentów wojskowych winno nastąpić

— (o) Sprawy wydawania duplikatów dokumentów wojskowych. Podajemy do wiadomości osób zainteresowanych, że wydawanie duplikatów dokumentów wojskowych należy do kompetencji P.K.U., dokąd w tych sprawach winny być wnoszone podania, przyczem należy wpłacić gotówką należność za duplikat ksząteczki wojskowej w kwocie 5 zł., zaś za duplikat innych dokumentów wojskowych 1 złoty. Niezależnie od tego o zgubieniu dokumentów wojskowych winno nastąpić

— (o) Sprawy wydawania duplikatów dokumentów wojskowych. Podajemy do wiadomości osób zainteresowanych, że wydawanie duplikatów dokumentów wojskowych należy do kompetencji P.K.U., dokąd w tych sprawach winny być wnoszone podania, przyczem należy wpłacić gotówką należność za duplikat ksząteczki wojskowej w kwocie 5 zł., zaś za duplikat innych dokumentów wojskowych 1 złoty. Niezależnie od tego o zgubieniu dokumentów wojskowych winno nastąpić

— (o) Sprawy wydawania duplikatów dokumentów wojskowych. Podajemy do wiadomości osób zainteresowanych, że wydawanie duplikatów dokumentów wojskowych należy do kompetencji P.K.U., dokąd w tych sprawach winny być wnoszone podania, przyczem należy wpłacić gotówką należność za duplikat ksząteczki wojskowej w kwocie 5 zł., zaś za duplikat innych dokumentów wojskowych 1 złoty. Niezależnie od tego o zgubieniu dokumentów wojskowych winno nastąpić

— (o) Sprawy wydawania duplikatów dokumentów wojskowych. Podajemy do wiadomości osób zainteresowanych, że wydawanie duplikatów dokumentów wojskowych należy do kompetencji P.K.U., dokąd w tych sprawach winny być wnoszone podania, przyczem należy wpłacić gotówką należność za duplikat ksząteczki wojskowej w kwocie 5 zł., zaś za duplikat innych dokumentów wojskowych 1 złoty. Niezależnie od tego o zgubieniu dokumentów wojskowych winno nastąpić

— (o) Sprawy wydawania duplikatów dokumentów wojskowych. Podajemy do wiadomości osób zainteresowanych, że wydawanie duplikatów dokumentów wojskowych należy do kompetencji P.K.U., dokąd w tych sprawach winny być wnoszone podania, przyczem należy wpłacić gotówką należność za duplikat ksząteczki wojskowej w kwocie 5 zł., zaś za duplikat innych dokumentów wojskowych 1 złoty. Niezależnie od tego o zgubieniu dokumentów wojskowych winno nastąpić

ogłoszenie w miejscowych dziennikach lub w «Dzienniku Urzędowym Wojewódzkim» na koszt petenta.

— Rygory poborowe. Władze samorządowe na mocy rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Min. Spr. Wojsk. — przystępują obecnie do rozsyłania imiennych kart powoławczych poborowych z roczników od 1905 w zwyz. Powołania te są bezwzględnie obowiązujące. Poborowi, których miejsce zamieszkania będzie niemożliwe do odszukania, lub którym karty powoławcze nie będą mogły być doręczone z powodu niewystarczającego zameldowania adresu podpadać będą pod rygory prawne na równi z uchylającymi się od dopełnienia obowiązku powszechnej służby wojskowej.

— Do byłych Ochotników Wojsk Polskich. Wszyscy byli Ochotnicy Wojsk Polskich, bez różnicy na ich przekonania polityczne, wiek i stopień, proszeni są, we własnym interesach, zarejestrować się w Stowarzyszeniu Rezerwistów i byłych wojskowych Repl. Polskiej Kola Wileńskiego, w lokalu P. Z. P. przy ul. Dominikańskiej 13 w godzinach od 10—12 i od 18—20 codziennie, prócz niedzieli i świąt.

RODZINY POWOŁANYCH NA ĆWICZENIA WOJSKOWE.

Województwo wileńskie otrzymało z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w którym wyjaśnia, że ustawa z dnia 22 marca 1923 r. o zasiłkach dla rodzin osób powołanych na ćwiczenia wojskowe wygasia z dniem 31 grudnia 1925 r. i że dalsza prolongata ustawy tej na rok bieżący nie jest przewidziana. Projekt nowej ustawy o powoływaniu do

Czasowa niezdolność do służby wojskowej.

Ministerstwo spraw wewnętrznych nadesłało do P.K.U. Wilno okólnik w sprawie czasowej niezdolności do służby wojskowej. Na zasadzie tego okólnika jeżeli oficer lub szeregowy rezerwy względnie pospolitego ruszenia, znajdując się poza wojskiem zgłosi z własnej inicjatywy swoją niezdolność do służby w rezerwie lub pospolitem ruszeniu, na skutek zmniejszonego stanu zdrowia, lub taka niezdolność okaże się w chwili powołania go na ćwiczenia, lub podczas odbywania ćwiczeń i gdy w następstwie tego osobnik ów poddany normalnemu postępowaniu wojskowo-lekarskiemu i orzeczeniem wojskowo-lekarskiej komisji rewizyjnej, lub szpitalnej uznany zostanie jako czasowo

Kto we wtorek musi zgłosić się do komisji przemeldunkowej.

Do I Komisaryjatu — mieszkańcy ul. Bakera Nr 1, 3, 5, 7, Sawiez Nr 2, 4, 6, 8, 10, 12, 14 i 16.

Do II Komisaryjatu — mieszkańcy ul. Świątecznej Nr 2, (Tyzenhauzowska 5), Tyzenhauzowskiej Nr 7, 9, 11, 13, 15 (Nowoswiecka 1), Nowoswieckiej Nr 3, 5, 7, 7a, 9, 11 i 13.

Do III Komisaryjatu — mieszkańcy ul. Zamkowej Nr 8 do 18 (róg Michałowskiej) włącznie, zauł. Michałowski Nr 4, 6, 8, 10, 12, i 14.

Do IV Komisaryjatu — mieszkańcy ul. Witoldowej, strona prawa od Sosnowej do Dziennej, Młej, strona lewa od Sosnowej do Dziennej, Witoldowej róg Starej, strona lewa od Gedyminowskiej do Fabrycznej.

Do V Komisaryjatu — mieszkańcy ul. Piłsudskiego Nr 9, 9a, 9b, 9c i 11, Witoldowskiej Nr 8, 8a, 10, 10a, 10b, 12, 14, 16, 18, 18a, 20 i 22, Rydzka Śmigłego Nr 4, 6, 8, 5 i 7a, Szeplewskiego Nr 5, 7, 9 i 11, Archańskiejskiej Nr 10, 12, 14, 16.

Do VI Komisaryjatu — mieszkańcy ul. Popławskiej Nr 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28-30, 32, 32a, i od 34 do 72 włącznie. (I).

NADESLANE.

— Nowa placówka. 1-go października r. b. została otwarta przez grono rutynowych buhalterów, nowa placówka polska p. t. Biuro Rachunkowe „Buchalter” w Wilnie przy ul. Mostowej Nr. 5 m. 8

— Zakres działalności wchodzi zakładanie i prowadzenie ksiąg rachunkowych, sporządzanie bilansów i sprawozdań według przepisów urzędów skarbowych.

— Zarząd Kasy Chorych m. Wilna podaje do wiadomości ogółu ubezpieczonych, że poczynając od poniedziałku 4 b. m. nieprzymusowe szczytowanie zapobiegawcze przeciw szkarlatynie będą się odbywały codziennie w Centralnej Przychodni (Dominikańska 15) od godz. 9—19 i pół, w Przychodni na Antokolu (Antokol 62) od 9—10 i w Przychodni na Śniaskach (Kalwaryjska 29) od 10—11.

— Teatr Polski (sala „Lutnia”). Dziś po raz ostatni świetna lekka komedia Verneulle „Arzani”, na której publiczność znakomicie się bawi, dzięki zarówno dowcipnej treści tej komedji, jak i doskonałej grze artystów.

— Dzielniejsza popołudniówka. Dziś o g. 4—ej pp. graue będą po cenach najniższych «Grube ryby» Białeckiego.

— Wznowienie komedji «Kobieta, wino i dancin». Jutro raz tylko jeden ukaze się komedja Kiedrzyńskiego «Wino, kobieta i dancin».

— Wtorkowa premiera. Amerykańska nowość, która niemal wszystkie teatry Europy grają obecnie z wielkim powodzeniem, nosi tytuł «Dzień bez kłamstwa». Dowcipny i oryginalny dialog tej komedji walczy o lepsze z świetnie pomyslanymi sytuacjami.

— Premiera, która wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie, graną będzie w Teatrze Polskim we wtorek.

— Uroczystość Fredrowska w Teatrze Polskim. Teatr Polski przystąpił do pracy nad wystawieniem komedji Al. Fredry «Damy i Huzary». Przedstawienie to poprzedzone będzie słowem wstępem jednego z najpoważniejszych znawców twórczości wielkiego poety.

— Uroczystość Fredrowska w Teatrze Polskim. Teatr Polski przystąpił do pracy nad wystawieniem komedji Al. Fredry «Damy i Huzary». Przedstawienie to poprzedzone będzie słowem wstępem jednego z najpoważniejszych znawców twórczości wielkiego poety.

— Uroczystość Fredrowska w Teatrze Polskim. Teatr Polski przystąpił do pracy nad wystawieniem komedji Al. Fredry «Damy i Huzary». Przedstawienie to poprzedzone będzie słowem wstępem jednego z najpoważniejszych znawców twórczości wielkiego poety.

Wielki wybór! Geny dostępne!

Na sezon bieżący!

Bielizna, Galanterja, Krawaty, Śniegowce i Ouwie.

Skład bogato zaopatrzony we wszelkie artykuły wełniane pierwszorzędnej jakości.

Jan Wokulski i S-ka

WIELKA 9. Tel. 182.

Rodziny powołanych na ćwiczenia wojskowe.

Województwo wileńskie otrzymało z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w którym wyjaśnia, że ustawa z dnia 22 marca 1923 r. o zasiłkach dla rodzin osób powołanych na ćwiczenia wojskowe wygasia z dniem 31 grudnia 1925 r. i że dalsza prolongata ustawy tej na rok bieżący nie jest przewidziana. Projekt nowej ustawy o powoływaniu do

Czasowa niezdolność do służby wojskowej.

Ministerstwo spraw wewnętrznych nadesłało do P.K.U. Wilno okólnik w sprawie czasowej niezdolności do służby wojskowej. Na zasadzie tego okólnika jeżeli oficer lub szeregowy rezerwy względnie pospolitego ruszenia, znajdując się poza wojskiem zgłosi z własnej inicjatywy swoją niezdolność do służby w rezerwie lub pospolitem ruszeniu, na skutek zmniejszonego stanu zdrowia, lub taka niezdolność okaże się w chwili powołania go na ćwiczenia, lub podczas odbywania ćwiczeń i gdy w następstwie tego osobnik ów poddany normalnemu postępowaniu wojskowo-lekarskiemu i orzeczeniem wojskowo-lekarskiej komisji rewizyjnej, lub szpitalnej uznany zostanie jako czasowo

Kto we wtorek musi zgłosić się do komisji przemeldunkowej.

Do I Komisaryjatu — mieszkańcy ul. Bakera Nr 1, 3, 5, 7, Sawiez Nr 2, 4, 6, 8, 10, 12, 14 i 16.

Do II Komisaryjatu — mieszkańcy ul. Świątecznej Nr 2, (Tyzenhauzowska 5), Tyzenhauzowskiej Nr 7, 9, 11, 13, 15 (Nowoswiecka 1), Nowoswieckiej Nr 3, 5, 7, 7a, 9, 11 i 13.

Do III Komisaryjatu — mieszkańcy ul. Zamkowej Nr 8 do 18 (róg Michałowskiej) włącznie, zauł. Michałowski Nr 4, 6, 8, 10, 12, i 14.

Do IV Komisaryjatu — mieszkańcy ul. Witoldowej, strona prawa od Sosnowej do Dziennej, Młej, strona lewa od Sosnowej do Dziennej, Witoldowej róg Starej, strona lewa od Gedyminowskiej do Fabrycznej.

Do V Komisaryjatu — mieszkańcy ul. Piłsudskiego Nr 9, 9a, 9b, 9c i 11, Witoldowskiej Nr 8, 8a, 10, 10a, 10b, 12, 14, 16, 18, 18a, 20 i 22, Rydzka Śmigłego Nr 4, 6, 8, 5 i 7a, Szeplewskiego Nr 5, 7, 9 i 11, Archańskiejskiej Nr 10, 12, 14, 16.

Do VI Komisaryjatu — mieszkańcy ul. Popławskiej Nr 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28-30, 32, 32a, i od 34 do 72 włącznie. (I).

NADESLANE.

— Nowa placówka. 1-go października r. b. została otwarta przez grono rutynowych buhalterów, nowa placówka polska p. t. Biuro Rachunkowe „Buchalter” w Wilnie przy ul. Mostowej Nr. 5 m. 8

— Zakres działalności wchodzi zakładanie i prowadzenie ksiąg rachunkowych, sporządzanie bilansów i sprawozdań według przepisów urzędów skarbowych.

— Zarząd Kasy Chorych m. Wilna podaje do wiadomości ogółu ubezpieczonych, że poczynając od poniedziałku 4 b. m. nieprzymusowe szczytowanie zapobiegawcze przeciw szkarlatynie będą się odbywały codziennie w Centralnej Przychodni (Dominikańska 15) od godz. 9—19 i pół, w Przychodni na Antokolu (Antokol 62) od 9—10 i w Przychodni na Śniaskach (Kalwaryjska 29) od 10—11.

Uroczystość ta związana jest z 50-letnim śmiecią genialnego pisarza.

Występy Operetki Warszawskiej. W Teatrze «Reduta» zespół warszawskich artystów operetkowych wystąpi dwukrotnie: w niedzielę 11 i wtorek 12-go października w ostatniej nowości sezonu, barwnej stylowej operetce «Teresina». Postać tytułową odgrywa znakomita artystka Lucyna Messal w otoczeniu najwybitniejszych sił operetkowych: Mierzejewski, Dowmaunt i inni. Bilety z wczesną nabywają można w biurze «Orbis».

Dzisiejszy poranek w «Lutni». Dziś w niedzielę odbędzie się w Teatrze Polskim interesujący poranek, urządzony przez Wileńskie Towarzystwo Filharmoniczne. Biorą udział doskonała śpiewaczka Marja Flakko oraz znany tenor Mieczysław Sałcki.

W programie: Arje operowe, oraz pieśni: Moniuski, Pucelnego, Niewiadomskiego, Debussy'ego, Szymanowskiego i inni. Początek koncertu o g. 12 m. 30 pp. Ceny miejsce od 20 gr. do 2 zł.

Kasa czynna od g. 11ej r.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

Złotliwe figle. Na meście kolejowym około wsi Monastyr gm. Brastawskiej pod pościg kółki wąskotorowej, dążący z Drui do Dąbszt podłożono podkład kolejowy i dwa kamienie. Pośląg wykołenił się utoię. Dechodzenie w toku.

Dzieciobójczyni. We wsi Wojcukiszki gm. Zabłockiej wdowa Michalina Lelej zabila swe nowonarodzone dziecko.

Samobójstwo. W Podbroziu w hotelu «Bilca» otrął się wronalem nauzczytel 49-letni Lucjan Skrzyński. Przyczyna samobójstwa brak środków do życia. Desperata dostawiono do szpitala św. Jakóba w Wilnie.

Pożary. W maj Aleksandrynowo gm. Jodskiej spłonęła stodoła ze zbożem na szkole Janiny Raczkowskiej. Straty wynoszą 3670 zł.

Pożar wybuchł wskutek podpalenia na tle zemsty osobistej, dokonanego przez b. dźierzawcę Józefa Dmbeckiego, którego aresztowano.

Ofiary.

Giedgowd Tomasz na pomnik obrocom Wilna zł. 3.

SKŁAD FARB
Franciszka Rymaszewskiego
Mickiewicza 35

Poleca różne farby, pokost i pędzle najlepszych gatunków. Kupując wosk w każdej ilości i plać dobre ceny.

HURT I DETAL.

Kasa Spółdzielcza
w Nowogródku

niniejszym unieważnia jako zaginione na pocztę, wysłane do Centralnej Kasy Spółek Rolniczych w Wilnie 6 weksli Nr 138, 139, 140, 141, 142 i 143 na sumę 11.000 zł., wystawcami których są Piotr Kiuba, Józef Kozakiewicz i Karol Niesyn i ostatnie zyro Kasy Spółdzielczej w Nowogródku. Termin płatności 8 XII r.

14 Loteria Państwowa
Główna wygrana 500.000

1 KLASA BILETY są w sprzedaży

Cena całego losu 40 zł.
> pół „ 20 zł.
> ćwierć „ 10 zł.

Na prowincję wysyłamy odwrotną pocztą u Kolektora

K GORZUCHOWSKIEGO
Zamkowa 9

RADIO

Preserwatywy są najlepsze i najtańsze.

Podstawą życia człowieka jest higiena i dobre odżywianie. A takowe Szanowna Publiczność zawsze znajdzie w

Polskiej Jadłodajni i Kawiarni
przy ul. Tatarskiej Nr 24.

Sala, gabinety i kuchnia urządzone w nowoczesnym stylu amerykańskim i pod kierunkiem wybitnych sił fachowych.

Ceny minimalne i dostępne dla wszystkich. Z poważaniem I. Gotowacz

Szanujący swój czas

Korzystają zawsze z usług

Biura Reklamowego
Stefana Grabowskiego

w Wilnie,
ul. Garbarska 1. Tel. 82,

w którym ogłaszający się znajdzie praktyczną radę

jak ułożyć ogłoszenie, do którego pisma podać, w jakim miejscu umieścić i t. p.

Za poradę się nie płaci.

KOSZTUJE NIE DROŻEJ NIŻ W REDAKCJI,

a zoszczędza znacznie fałgi oddając w BIURZE REKLAM ogłoszenia do wszystkich pism

polskich rosyjskich i żydowskich codziennych i tygodniowych.

WARUNKI NAJDOGODNIEJSZE.

Stalym klientom znaczne RABATY.

Kierownictwo Biura spoczywa w rękach rutynowanego specjalistafachowca.

Miejski Kinematograf
KULTURALNO-OSWIATOWY
SALA MIEJSKA (ul. Ostrobramska 5)

KASA CZYNNA: w niedzielę i święta od godz. 2-iej, m. 30, w powszednie dni od godz. 4 m. 30.

CENNA BILETÓW: Parter — 50 gr., Balkon — 25 gr.

POCZĄTEK SEANSÓW: W niedzielę i święta o godz. 3-ciej, w powszednie dni o godz. 5 ej.

Dzisiaj będzie wyświetlany film
„ROBIN HOOD“ epokowy dramat w 10 akt.

Orkiestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepeńskiego.

Na nadchodzący sezon
KOŁDRY
po najtańszych cenach w wielkim wyborze poleca
Pracownia B-cia Chanutin
kolder
Wilno, ul. NIEMIECKA 23. — Egz. od r. 1890.

Na sezon jesienny i zimowy wielki wybór

Najwykwintniejszych przedmiotów
MĘSKIEJ TUALETY,
Bielizna, krawaty, kapelusze, czapki, wyroby trykotowe, wełniane i etc.

RZECZY PODRÓŻNE
Obuwie znanej fabryki „Marko“
— po cenach fabrycznych —

Dom Handlowy **W. Jankowski i S-ka**
Wilno, ul. Wielka 42

SKŁADY TOWAROWE i BOCZNICE
z placami w samym centrum handlowej części miasta
WILEŃSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA
Przemysłowo-Handlowego

Dział Towarowo-Transportowy
ZARZĄD: Wilno, W. Stefańska 29. Telefon 4 47.

Import-Eksport. Ekspedycja krajowa i zagraniczna, cienie, magazynowanie i asekuracja. Specjalne place pod wyładunek i naładunek desek, węgla, drzewa opałowego, budulca i innych.

Udzielanie pożyczek pod magazynowane towary.
Załatwianie wszelkich czynności związanych z importem i eksportem przy minimalnych kosztach.

WYDZIAŁ REKLAMACJI KOLEJOWYCH.
Biurowo czynne od godz. 8 do 18.
Wydawanie towarów ze składów i placów od 6 do 18 bez przerwy.

Biura Wyborcze do Rady Kasy Chorych
mieszczą się:

A dla ubezpieczonych:

Biuro wyborcze	Nr. Nr.	Adres
1	przy ul.	Witoldowej nr. 37
2	„	Wilkomierskiej nr. 31
3	„	Kalwaryjskiej nr. 29
4	„	Antokolskiej nr. 62
5	„	Zarzecze nr. 5
6	„	Subocz nr. 20
7	„	Nowa Aleja nr. 2
8	„	Rydzia Śmigłego nr. 37
9	„	W. Pohulanka nr. 38
10	„	M. Pohulanka nr. 8
11	„	Mickiewicza nr. 38
12	„	Orzeszkowej nr. 9
13	„	Dominikańskiej nr. 15
14	„	Wielkiej (gmach Ratuszowy, b. teatr)
15	„	Zawalna nr. 21

B) dla pracodawców

Biuro wyborcze	Nr. Nr.	Adres
1	przy ul.	Mickiewicza nr. 33
2	„	Orzeszkowej nr. 7
3	„	W. Pohulanka nr. 3
4	„	Dominikańskiej nr. 2
5	„	Wielkiej nr. 51.

Reklama dobrze pomyślana polega między innymi, na odpowiednim wyborze wydawnictw w których się ją wprowadza.

Łowiecki Nr. „Słowa“

stanowi pierwszorzędną okazję reklamową dla firm ze względu na

czas wyjścia ukazuje się 10-go października

a więc w czasie największego sezonu ogłoszeniowego.

Rozpowszechnienie jako numer pierwszy w swoim rodzaju ma zapewnioną poczytność.

Rolnicy!
kierzą meją na sprzedaż
Kartofle
prezenci są o zwrócenie się w tej sprawie do
Spółdzielni Rolnej Kresowego Wązku
Ziemian ul. Zawalna Nr 1, tel. 1—47.

K. DĄBROWSKA
Wilno, Niemiecka 3 m. 6.
SPRZEDAŻ, wypożyczanie, kupno, zamiana fortepianów, pianin, fisharmonji.

Zakłady Chemiczne
„PRUSZKÓW“ Sp. Akc
polecają
Kwas winny
SALETRE

(sodowa) DO WĘDLIN w skrzynkach po 50 kg.
Zapytania i zamówienia adresować Zakłady Chemiczne „PRUSZKÓW“ Sp. Akc. Wąsowska ul. Złota 1

RAJUJCIE ZDROWIE
Najskuteczniejszą i najłatwiejszą drogą do zdrowia jest Zioła z GÓR HARCUD-RA LAUERA

jak to stwierdził prof. Berlińskiego uniwersytetu Dr v. Leyden. Dr Martin, Dr Hochloetter i wielu innych wybitnych lekarzy są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję (zatwardzenie), są niezastąpionym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcje organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.

Zioła z gór Harcu D-ra Lauera usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamienie żółciowe, cietpienia hemoroidalne, reumatyzm i artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i liszaje. Zioła z gór Harcu D-ra Lauera zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższymi odznaczeniami i złotymi medalami w Badeniu, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach. Tysiące podzkożońców otrzymał Dr Lauer od osób wyleczonych.

Cena pół pudełka zł. 1.50, podwójne pudełko zł. 2.50.
Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.
UWAGA: Wystrzeżać się bezwartościowych naśladowań. Reprezentant na Polskę: Józef Grossman, Warszawa, Chmielna 49.

RADIO NA RATY
Odbiorniki kompletne, krajowe i zagraniczne.
CZĘŚCI SKŁADOWE.
SKŁADY obficie zaopatrzone w wyroby nowoczesne.
Hurt! Najtańsze źródło! Detail

WSTĄPIĆ I PRZEKONASZ SIĘ!
TWO „Elektrot“ Wilno, Radio-techniczne „Elektrot“ Wileńska 24

Żądacie tylko dobrze znane
Termometry lekarskie, kąpielowe i pokojowe wyprobowane i gwarantowane
znanej fabryki **Kramer**

Sprzedawca we wszystkich aptekach, składach aptecznych. Przy zakupie prosimy zwracać uwagę na znak fabryczny umieszczony na odwrotnej stronie termometru.

MŁYNY wodne kupimy—wydzierżawimy.
Dom H.K. „ZACHĘTA“ Gdańska 6. Telefon 9—05.

DRZEWO SUCHE i węgiel po cenach przystępnych i na RATY SKŁAD „PŁOMIEN“ ul. Piwna 5

„Wileńska Pomoc Szkolna“
Wilno, ul. Wielka 66. Tel. 941.
Polecak: Mikroskopy, trychinoskopy. Polarymetry, wirówki. Aparaty lekarskie. Lampy kwarcowe. Ceny i kosztorysy najniższe na żądanie.

BIEGUNKE.
UPORCZYWE ROZWIĄZANIE KATAR KISZKI I ŻOŁĄDKA
LECZY SKUTECZNIE ROŚLINNY ŚRODEK
„MUTABOR“
MAGISTRA RAWSKIEGO W WARSZAWIE
DO NABYCIA W APTEKACH.

H. NIEMOJEWSKI
„LECZENIE PŁUC“
(Pracznik do terapii gruźlicy). Cena 1 zł.
WILNO, Królewska 1,
Kałgarnia Stow. Naucz. Polskiego
1. et. 314). Konto P. K. O. 90.180.
P. S. Prosimy o czelwne i dokładne adresy.

D.-H. Leonard Pikiel i Syn.
WILNO ul. Welka 28.
Po przeniesieniu się do obszerniejszego lokalu przy ul. Wielkiej 28 został zmontowany w materjały NAJNOWSZYCH DEZENI I KOLOROW na meście i damskie lanki, kostjumy i pożywia.

Wysokich gatunków:
Sukna, bostony, kamgarny, krepy, wełny i meltony. Wełny na suknie. Jedwabie, welwet. Plusze jedwabne i wełniane. Wełny na mundurki i palta dla uczącej się młodzieży.
CENY NISKIE. CENY NISKIE

RODOWITA Francuska z dyplomem przygotowuje do wszystkich klas, specjalnie do wyższych. Filarecka 3-1.

DOM (osobnak) do sprzedania przy ul. Piłomont Nr 8 róg Sluckiej

ORODNIK przyjmie roboty w zakresie ogrodnictwa wchodzącej. Montwiłowska 4 m. 5 Z. Waszkiewicz.

Do wynajęcia dwa duże jasne pokoje bez mebli na parterze z używalnością kuchni. Witoldowa 7-1.

Do wynajęcia mieszkanie luksusowe—6 pokoi z kuchnią, łazienką i wszelkimi wygodami. ul. Zygmuntowska 20 m. 7 od 3-5 pp.

Kupię plac w Wilnie, Stłowne omówienie tylko po otrzymaniu od właściciela piśmiennej propozycji zawierającej adres, wielkość i cenę placu. Jadviga Łukaszewiczowa Wilno ul. św. Jakóba 12

100 Hektarów dobrej ziemi z budynkami, domem mieszkalnym, blisko kolei i miast za 6.000 dolarów. Warunki spłaty bardzo dogodnie. Dom Handl.-Kom. „ZACHĘTA“ Gdańska 6, tel. 9-05.

Do wynajęcia 2 pokoje z elektrycznością—wjeście niekrapujące — z ewent. używ. kuchni. Białostocka 6 m. 5 od godz. 9—10 i pół i 5-8 wiecz.

Rutynowana pracownica biurowa, b. nauczycielka biurowego, względnie posady nauczycielki. Posiada muzykę i rysunki oraz znajomość języka francuskiego. Żądza się na wyjazd Wilno, ul. Sierakowskiego 25 m. 119.

KOBIETA LEKARZ Dr Janina Piotrowicz-Jurczenkowa ordynator Szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne kobiece. Przyjmuje od 4—6pop. Zarzecz 5 m. 2. W.Z.P. Nr 38.

Do sprzedania POWÓZ, SANKI i SIODEŁO w inspektoracie armji Wilna Podzamcze.

Kupno i sprzedaż nieruchomości posiadamy nabywców i sprzedawców. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe, Mickiewicza 21 tel. 152

Do sprzedania Książki wojskowe wyd. przez P. K. U. w Ostrowie pow. Opatowskiego, roczn. 1911, oraz dowód osob. r. 1911, wydany w Ostrowie na imię Władysława Tysko, zam. w Święcianach przy ul. Sierakowskiego 25, unieważnia się.

BEŁAGA O POMOC chora wdowa z rozpaczoną matką dwóją uczących się dzieci, które po powrocie ze szkoły literalne nie mają o jeść. Ofiary przyjmują Administracja „Słowa“

Podania fachowo pisane, oraz przeprowadzanie na maszynach załatwia Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe ul. Mickiewicza 21

Gotówkę lokujemy na dogodnych warunkach bez ryzyka Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21. tel. 152

Akuszzeria W. Smałowska przyjmuje od godz. do 19. Mickiewicza 46 m. 6 W.Z.P. Nr 63

DRUKARNIA „Wydawnictwo Wileńskie“ Kwaszczyńska 23